

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSO Katarzyna Stasiów

Protokolant: sekr. sąd. Sylwia Nowicka, Łukasz Wojciechowski, sekr. sąd. Izabela Brandeburg, sekr. sąd. Paulina Luczyńska, sekr. sąd. Agnieszka Walecka

przy udziale prokuratora Bartosza Kołszuta, Katarzyny Jakackiej, Andrzeja Matysiewicza

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2017 r., 5 października 2017 r., 12 października 2017 r., 6 listopada 2017 r., 9 listopada 2017 r., 14 grudnia 2017 r., 10 stycznia 2018 r., 31 stycznia 2018 r., 14 czerwca 2018 r.

sprawy:

1. **J. K.**, c. M. i I. z domu S., urodzonej w dniu (...) w W.

oskarżonej o to, że:

w okresie od 4 października 2010 roku do 4 listopada 2013 roku w W. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję prezesa zarządu (...) Sp. z o.o., będąc odpowiedzialna na podstawie ustawy i umowy spółki do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, doprowadziła Naczelnika(...)Urzędu Skarbowego w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości w kwocie 8.976.469, 86 zł w ten sposób, że mając świadomość, iż J. M. (1) nie jest odbiorcą indywidualnym, dokonując sprzedaży na jego rzecz śrutu sojowej, rzepakowej i słonecznikowej niezasadnie stosowała obniżoną stawkę VAT w wysokości 7% za rok 2010 i 8% za lata 2011 - 2013 na sprzedawany towar, zamiast przewidzianej przepisami stawki odpowiednio 22% i 23%, a w konsekwencji wprowadziła w błąd naczelnika w/w urzędu skarbowego co do wysokości podatku VAT, co skutkowało w zależności od miesiąca rozliczeniowego zaniżeniem podatku podlegającego wpłacie bądź zawyżeniem zwrotu podatku, łącznie w wyżej wskazanej kwocie, **tj. o czyn z art. 286 § k.k. w zw. z art. 12k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.**

2. **M. M. (2)**, c. T. K. i H. z domu S., urodzonej w dniu (...) C.,

oskarżonej o to że:

w okresie od 12 października 2010 roku do 26 listopada 2013 roku w W. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję prezesa zarządu (...) Sp. z o.o., będąc odpowiedzialna na podstawie ustawy i umowy spółki do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, doprowadziła Naczelnika (...)Urzędu Skarbowego w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości w kwocie 406 979,20 zł w ten sposób, że mając świadomość, iż J. M. (1) nie jest odbiorcą indywidualnym, dokonując sprzedaży na jego rzecz śrutu soi, rzepaku i słonecznika niezasadnie stosowała obniżoną stawkę VAT w wysokości 7% za rok 2010 i 8% za lata 2011 - 2013 na sprzedawany towar, zamiast przewidzianej przepisami stawki odpowiednio 22% i 23%, a w konsekwencji wprowadziła w błąd naczelnika w/w urzędu skarbowego, co do wysokości podatku VAT, co skutkowało w zależności od miesiąca rozliczeniowego zaniżeniem podatku podlegającego wpłacie bądź zawyżeniem zwrotu podatku, łącznie w wyżej wskazanej kwocie, **tj. o czyn z art. 286 § k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,**

3. **E. P. (1)**, s. L. i M. I., urodzonego (...) w S.,

oskarżonego o to że:

w okresie od 4 października 2010 roku do 4 listopada 2013 roku w S., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego (...) Sp. z o.o., będąc odpowiedzialnym na podstawie ustawy i umowy spółki do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, doprowadził Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości w kwocie 2 691 254,03 zł w ten sposób, że mając świadomość, iż J. M. (1) nie jest odbiorcą indywidualnym, dokonując sprzedaży na jego rzecz śrutu soi, rzepaku i słonecznika niezasadnie stosował obniżoną stawkę VAT w wysokości 7% za rok 2010 i 8% za lata 2011 - 2013 na sprzedawany towar, zamiast przewidzianej przepisami stawki odpowiednio 22% i 23%, a w konsekwencji wprowadził w błąd naczelnika w/w urzędu skarbowego, co do wysokości podatku VAT, co skutkowało w zależności od miesiąca rozliczeniowego zaniżeniem podatku podlegającego wpłacie bądź zawyżeniem zwrotu podatku, łącznie w wyżej wskazanej kwocie, **tj. o czyn z art. 286 § k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.**

I J. K., M. M. (2) i E. P. (1) uniewinnia od dokonania zarzuczanych im czynów;

II kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt XII K 20/17

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W okresach objętych zarzutami oskarżona J. K. była prezesem zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., oskarżona M. M. (2) – prezesem zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., a oskarżony E. P. (1) – prezesem zarządu Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego (...) sp. z o.o. z siedzibą w S.. Wszystkie te spółki zajmowały się handlem komponentami paszowymi.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług (§ 6 rozporządzenia z 24 grudnia 2009 r., § 7 rozporządzenia z 22 grudnia 2010 r., § 7 rozporządzenia z 4 kwietnia 2011 r.) przy zakupie m.in. śrutu sojowej, rzepakowej i słonecznikowej nabywca może uiścić niższy podatek (odpowiednio 7% zamiast 22% w 2010 roku i 8% zamiast 23% w latach 2011-2013), o ile jest podatnikiem podatku rolnego lub podatku dochodowego od dochodu z działów specjalnych produkcji rolnej, a nabywane towary przeznaczy jako surowiec do pasz w prowadzonym gospodarstwie rolnym lub dziale specjalnym produkcji rolnej. Nabywca taki – zgodnie z rozporządzeniem MF – ma obowiązek złożenia przy zakupie oświadczenia, że powyższe wymogi są spełnione.

Klientem wszystkich trzech spółek od października 2010 r. do listopada 2013 r. był J. M. (1). Nie posiadał on gospodarstwa rolnego ani zwierząt, a towar nabywał celem dalszej odsprzedaży. Składał jednak nieprawdziwe oświadczenia wymagane na mocy w/w rozporządzenia. Wskazywał w nich nazwę i adres rzekomego gospodarstwa – (...) M. ul. (...) oraz informował, że nie prowadzi działalności handlowej, a śruta zostanie przeznaczona jako pasza dla zwierząt hodowlanych.

Na skutek powyższego wystawiane były faktury VAT z obniżoną stawką podatku. Zyskiem J. M. (1) była różnica pomiędzy podstawową stawką podatku a obniżoną. Spółki dokonujące sprzedaży nie miały zysku związanego z zastosowaniem stawki obniżonej, gdyż przekazywały urzędowi skarbowemu podatek w stawce, do której był zobowiązany ich klient (szczegółowo opisał to w sposób zasługujący na aprobatę obrońca J. K. w piśmie z 9 listopada 2017 r. tom XXV k. 4911-4914).

Ani oskarżeni, ani żaden zatrudniany przez nich pracownik nie działał w sposób niezgodny z prawem wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1).

J. M. (1) nie był nigdy obsługiwany przez żadnego z oskarżonych, lecz przez ich pracowników. Żaden z oskarżonych ani żaden pracownik nie zorientował się przez cały czas współpracy, że oświadczenia J. M. (1) nie są prawdziwe. M. budował własny wizerunek dobrego gospodarza - posiadacza dużej ilości drobiu i trzody chlewnej. Podczas rozmów telefonicznych z pracownikami mówił, że jest na polu i oddzwoni później, że nie może pojechać z synem na wakacje z uwagi na obowiązki związane z hodowlą zwierząt, a chciałby wynagrodzić synowi, że bardzo dobrze się uczy. Wspominał o kontrolach weterynaryjnych, prosząc o certyfikaty jakości śruty.

W rozmowach telefonicznych z pracownicą (...) D. G. przed złożeniem zamówienia prosił o czas na objechanie gospodarstwa i sprawdzenie zapotrzebowania na śrutę. Wskazywał na swoje przywiązanie do gospodarstwa i opuszczanie go wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach. Mówił, że hoduje zarówno drób jak i trzodę chlewną.

Jednej pracownicy firmy (...) - A. K. (1) - powiedział, że złamał nos drzwiami od silosa.

W rozmowach z pracownicą firmy (...) K. B. po dokonaniu zakupu wypowiadał się o jakości towaru, jego zapachu, kolorze.

Do pracownic (...) wysłał e-maile świadczące o posiadaniu zwierząt m. in. następującej treści:

20.01.2012 r. – Witam, proszę o przesłanie jakościówki na odbiór z 19.01.2012 (...), mam to na małe prosięta i będzie potrzebna. Dziękuję. (...) M.

23.01.2013 r. – Witam, potrzebuje jakościówkę na odbiór z 21.01.2013 r. (...), robimy prestarter z tej partii. Dziękuję.

8.04.2013 r. – Witam, potrzebuję jakościówkę na odbiór (...) 4.04.2013, mam jutro powiatowego to może się przydać. Dziękuję.

4.07.2013 r. – Witam, czy może mi Pani przesłać jakościówkę na dowolny rzepak, będzie dziś weterynarz na fermie i prosi o jakiś dokument na rzepak. Dziękuję.

W 2012 roku J. M. (1) uzyskał weterynaryjny numer identyfikacyjny i zaczął się nim posługiwać przy dokonywaniu zakupów śrut.

Wszystkie trzy spółki zostały decyzjami podatkowymi zobowiązane do zwrotu różnicy pomiędzy stawką podstawową podatku od towarów i usług a stawką obniżoną. Dwie takie decyzje wydane w stosunku do (...) zostały uchylone przez WSA w Warszawie dwoma wyrokami z 13 grudnia 2017 roku. WSA stanął na stanowisku, że oświadczenia w obrocie gospodarczym pełnią istotną funkcję w zakresie jego przyspieszenia i ułatwienia. W tej konkretnej sprawie Minister Finansów nie zdecydował się na uzależnienie zastosowania preferencyjnej stawki podatku VAT od przedstawienia przez nabywcę sprzedawcy zaświadczenia wydanego przez właściwy organ podatkowy. Problemem jest, czy na (...) ciążył obowiązek weryfikacji tego oświadczenia. Zdaniem tego składu WSA – nie. Sąd podkreślił, że transakcje pomiędzy (...) a (...).T. M. były przedmiotem kontroli organu podatkowego w 2010 r. i organ podatkowy mający dużo większe możliwości prawne nie dostrzegł nieprawidłowości.

Z kolei dwoma wyrokami z 13 kwietnia 2018 r. WSA w Warszawie oddalił skargi (...) sp. z o.o. na analogiczne jak wobec (...) decyzje. Ten skład WSA uznał, że spółka co prawda nie miała prawnego obowiązku weryfikowania oświadczeń nabywcy, jednakże w tych konkretnych okolicznościach nie dochowała należytej staranności i nie ujawniła nieprawdliwości składanych przez J. M. (1) oświadczeń, chociażby poprzez wpisanie w internetową wyszukiwarkę numeru NIP wskazywanego przez J. M. (1) i ujawnienia dzięki temu, że jest to numer innego podmiotu. WSA podkreślił jednak bezspornie fakt, że (...) nie była świadomym uczestnikiem oszustwa podatkowego popełnianego przez J. M. (1).

Oskarżeni są osobami niekaranymi.

J. M. (1) był kilkakrotnie karany, w tym wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z 26 kwietnia 2016 roku w sprawie IV K 54/16 za m.in. podrobienie 2212 faktur, pomocnictwa osobom reprezentującym spółki (...), (...) i (...) do oszustwa dotyczącego łącznej kwoty 13 074 703,10 zł., prania brudnych pieniędzy na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i 250 stawek dziennych grzywny po 50 złotych oraz przepadek równowartości korzyści osiągniętej przestępstwem w kwocie 3 386 562,18 złotych.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień J. K. (tom XIX k. 3723-3727, tom XXIV k. 4802-4804), wyjaśnień M. M. (2) (tom XXV k. 4801v-4863), wyjaśnień E. P. (1) (tom XIX k. 3740-3744, tom XXIV k. 4804v-4806), zeznań A. L. (tom XXV k. 4873v-4874, tom X k. 1921-1922), A. K. (1) (tom XXV k. 4874-4875, tom X k. 1915-1916), D. G. (tom XXV k. 4875v-4876, k. 3609-3615), M. M. (4) (tom XXV k. 5049, tom X k. 1925), K. C. (tom XXVI k. 5054v-5055, tom XX k. 3978-3980), A. F. (k.1918-1919), A. K. (2) (tom XXVI k. 5055, tom X k. 1873-1875, 1910-1911), A. O. (tom XXVI k. 5055v-5056, tom X k. 1876-1877), K. B. (tom XXVI k. 5056-5057, tom X k. 1882-1883, 1903-1905), M. Ż. (tom XXV k. 4876v-4877, tom X k. 1945), J. S. (tom XXV k. 4877-4878, tom XX k. 3955), H. J. (tom XXV k. 4878), M. T. (tom XXV k. 4878-4879, tom X k. 1949-1950), A. K. (3) (tom XXV k. 4879-4880, tom XIX k. 3809-3810), J. W. (1) (tom XXV k. 5049v), A. P. (tom III k.521-524,tom IV k. 608-609), częściowo zeznań i wyjaśnień J. M. (1) (zeznania tom XXV k. 4863v-4868, 4903v-4908, 4915-4918, tom I k. 20-24, 34-35, tom II k. 379, 383, 384, tom XIX k. 3620-3623, 3625,3626, XXVIII k. 5610-5612; wyjaśnienia tom III k. 443-445, 526-527, 447-448, 603, tom IV k. 623, tom V k. 863, tom X k. 1833-1837), oświadczenia (k. 31), protokołów zatrzymania rzeczy (k. 42-44, 449-451), pisma Inspekcji Weterynaryjnej z dn. 07.05.2014 r. z załącznikami (k. 56-80), protokołu oględzin terminarza z 2011 r. zabezpieczonego u J. M. (1) z załącznikami (k. 91-288), pisma Burmistrza M. z załącznikami (k. 289-322), opinii dot. zawartości pamięci wewnętrznej telefonu komórkowego m-ki (...) (k. 324-358), zaświadczeń i wniosku (k. 359- 365), pisma Naczelnika (...) US w W. z załącznikami (k. 387-408), postanowienia o przedstawieniu zarzutów J. M. (k. 413-432), protokołu oględzin rzeczy (k. 452-518), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 606-607), pisma (...) (k. 618), pisma naczelnika Urzędu Skarbowego w K. z załącznikami (k. 619-621), protokołu kontroli podatkowej Urzędu Skarbowego w K. z załącznikami (k. 629-695), protokołów kontroli podatkowych i decyzji (tom V k. 866-887, 890-1724), wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego dotyczącego (...) sp. z o.o. (tom IX k. 1761- 1785), wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego dotyczącego (...) sp. z o.o. (k. 1786-1795), wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego dotyczącego spółki (...) sp. z o.o. (k. 1796-1801), pisma spółki (...) (k. 1804), zestawienia należności podatku VAT za lata 2010-2013 dla (...), (...) i (...) (k. 1805), postanowienia o zmianie i uzupełnieniu zarzutów wobec J. M. (k. 1806-1813), zaświadczenia (tom X k. 1894), pisma Naczelnika(...) Urzędu Skarbowego w S. wraz z protokołem kontroli (k. 1954-1985, 1991-1992, 1996-1997, 2002-2003, 2024-2034, tom XI k. 2046-2096, 2104-2325, 2328-2329, 2335-2336, 2341-2342, 2347-2348, 2357-2358, 2365-3608), protokół badania ksiąg (tom XIX k. 3628-3654), pisma pełnomocnika syndyka (...) wraz z załącznikami (k. 3662-3696), wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie IV Wydział Karny w Lublinie (k.3812-3837), danych o karalności dot. J. K. (tom XX k.3871), danych o karalności dot. M. M. (2) (k.3872), danych o karalności dot. E. P. (1) (k.3873), dokumentów dotyczących M. K.-M. i spółki (...) (k. 3937-3953), informacji KRS (tom XXI k. 4054-4058), poświadczonych za zgodność z oryginałem kserokopii oraz wydruków z systemu i kontroli deklaracji dla podatku, protokołu kontroli, decyzji (k. 4098-4347), pisma z załącznikami (tom XXII k. 4386-4473), deklaracji (tom XXIII k. 4521-4578), decyzji (tom XXIV k. 4743-4757, 4770-4771), korespondencji e-mailowej (k. 4843-4849), informacji z Urzędu Miejskiego w Ś. (tom XXV k. 4871), informacji Urzędu Miejskiego w L. (k. 4872), pisma obrońcy oskarżonego P. wraz z załącznikami (k. 4932-5043), aktu oskarżenia przeciwko E. P. (tom XXVI k. 5081-5099), dokumentów dotyczących postępowania podatkowego wobec (...) sp. z o.o. (k. 5102-5400), dokumentów z (...) Urzędu Celno-Skarbowego w T. (k. 5402-5527, 5531-5540), decyzji Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w W. (k. 5542-5570), wyroków WSA w Warszawie (k. 5574-5584, 5586-5596), postanowienia (k. 5609), wyroków WSA w Warszawie (k. 5613-5635, 5636-5660), umów zawartych ze spółkami (...), (...) i (...) i faktur VAT dołączonych do niniejszej sprawy.

J. K. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i opisała sposób współpracy z klientami jej firmy. Wyjaśniła, że o problemie z J. M. (1) dowiedziała się dopiero w 2014 r. podczas kontroli skarbowej przeprowadzanej

w firmie, którą zarządza – (...) sp. z o.o. Wówczas zebrała o nim informacje wśród swoich pracowników. Miał u nich bardzo dobrą opinię – rzetelnego i rozsądnego klienta. Pracownicy na podstawie rozmów z J. M. (1) byli przekonani, że jest on rolnikiem indywidualnym. Firma (...) w 2009 r. współpracowała z 48 podmiotami korzystającymi z obniżonej stawki VAT i nikt poza J. M. (1) nie oszukał przedstawicieli spółki.

J. M. (1) po odebraniu każdej partii towaru przed wystawieniem faktury VAT składał oświadczenia stwierdzające, że jest podatnikiem podatku rolnego i użyje nabyty towar na potrzeby własnego gospodarstwa. W 2012 r. złożył jeszcze dodatkowo zaświadczenie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa stwierdzające, że jest właścicielem gospodarstwa rolnego, oraz dokument z Głównego Inspektoratu Weterynarii zaświadczający, że jest on prowadzącym gospodarstwo rolne producentem pasz. Przeprowadzane kontrole skarbowe nie wykazywały żadnych nieprawidłowości działań spółki w związku z procederem J. M. (1).

Oskarżona nigdy nie rozmawiała z J. M. (1) i nigdy go nie widziała. Ilość zamawianego towaru nie wzbudzała jej wątpliwości. Ze swojego punktu nie analizuje ona, która faktura jest wystawiona na rolnika indywidualnego (tom XIX k. 3723-3727, tom XXIV k. 4802-4804).

Dała do zrozumienia, że trudno jest na podstawie faktur oceniać sposób karmienia zwierząt przez nabywcę śruty, gdyż w handlu śrutą ważną jest cena, która stale ulega zmianom i nabywcy często kupują towar na zapas, ale odbierają go sukcesywnie w miarę potrzeb. Sprzedaje się też towar, który jeszcze nie przyłynął albo nawet nie wypłynął.

Oskarżona wyraziła też oburzenie postawą J. M. (1) oskarżającego niewinnej firmy. Podkreśliła, że marże (...) wynosiły 10-30 złotych na tonie, a J. M. (1) doprowadzał do zysku w wysokości 15%, czyli np. 153 zł. na tonie.

J. K. stwierdziła, że przestała wierzyć w państwo prawa i dzień, w którym została zatrzymana w domu o godzinie 6 rano, jest najgorszym w jej życiu (tom XXV k. 4917v).

Wskazała, że w Internecie można uzyskać informacje o podmiocie gospodarczym na podstawie numeru NIP dopiero od 2015 roku.

Import śruty sojowej kształtuje się na poziomie 2 mln ton rocznie, więc twierdzenia, że ilości nabywane przez J. M. (1) to ilość dla całego województwa (...), są nieprawdziwe.

Pracownicy w firmie oskarżonej otrzymują stałe pensje, a raz w roku premię uzależnioną od sposobu wykonywania pracy, a nie od wyników sprzedaży (k. 4918).

M. M. (2) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że o sprawie J. M. (1) dowiedziała się w trakcie kontroli skarbowych przeprowadzanych w jej firmie. Spółka dzięki temu klientowi uzyskiwała (...) swoich przychodów. Nie był on więc widoczny. Był obsługiwany przez pracownicę K. B.. Został przez nią odebrany jako osoba o dużej wiedzy rolniczej (tom XXV k. 4801v-4863).

E. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że mechanizm współpracy jego firmy z J. M. (1) był podobny do opisanego przez J. K.. Zakwestionował twierdzenia zawarte w zeznaniach J. M. (1). Spółka (...) miewała klientów znacznie więcej kupujących niż J. M. (1) – w tym również rolników indywidualnych. Oskarżony nie znał tego klienta, rozmawiał z nim tylko raz telefonicznie. Pracownica (...) – M. Ż. ustaliła po konsultacji z prawnikami, jak ma wyglądać oświadczenie składane przez J. M. (1). Oskarżony w tych ustaleniach nie brał udziału. Nie miał świadomości przestępczej działalności tego nabywcy.

Oświadczenia J. M. (1) oskarżony P. konsultował ze swoim doradcą podatkowym S. I., który nie nabrał żadnych wątpliwości. M. widniał w dwóch rejestrach jako prowadzący gospodarstwo. Zakresem działalności była hodowla zwierząt. Był też zarejestrowany w Głównym Inspektoracie Weterynarii, a przydzielony mu numer wskazywał na posiadanie przez niego hodowli zwierząt.

Oskarżony i jego pracownicy byli przekonani, że J. M. (1) ma gospodarstwo rolne. Wielokrotnie w rozmowach do tego nawiązywał mówiąc, że w gospodarstwie ma tyle pracy, że nie może pojechać z synem na urlop, że kłapa od silosa przycięła mu twarz, że swój żywiec sprzedaje za granicę i nie obawia się oszusta na rynku polskim (tom XIX k. 3740-3744, tom XXIV k. 4804v-4806).

Sąd zważył, co następuje.

Wyjaśnienia oskarżonych wraz z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie sąd ocenił w oparciu o reguły z art. 7 k.p.k., zgodnie z którymi sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

W niniejszej sprawie wszystkie dowody osobowe za wyjątkiem wyjaśnień i zeznań J. M. (1) są wiarygodne. Są one konsekwentne, logiczne, a przede wszystkim wzajemnie ze sobą korespondujące i uzupełniające się. Są potwierdzone treścią wiadomości e-mailowych wysłanych przez J. M. (1) do pracownic spółki (...). Treść zeznań świadków wskazuje że traktowali J. M. (1) jak każdego innego klienta. Zeznania są spokojne, nieemocjonalne, rzeczowe. Widać, że świadkowie zetknęli się ze sprawą przy okazji wykonywania swoich zwykłych czynności zawodowych. Ilość komponentów nabywana przez J. M. (1) nie wzbudziła wątpliwości oskarżonych i ich pracowników – zeznania i wyjaśnienia w tym zakresie są spójne u wszystkich przesłuchanych osób.

Omawiany materiał dowodowy bywa czasem sprzeczny z wyjaśnieniami i zeznaniami J. M. (1), ale treści podawanych przez niego nie sposób uznać za wiarygodne i pozwalające na odrzucenie zeznań pozostałych osób przesłuchanych w toku postępowania.

Z powyższych względów sąd dał wiarę wyjaśnieniom wszystkich oskarżonych. Treść ich wypowiedzi oraz postawa w toku rozprawy utwierdziły sąd w przekonaniu o ich niewinności i silnym poczuciu pokrzywdzenia niniejszym procesem. Dano również wiarę pracownikom spółki (...) - A. L., A. K. (1), D. G., M. M. (4), A. F., K. C., który pracował również w firmie (...); pracownikom spółki(...) -A. K. (1), A. O., K. B.; pracownikom spółki(...)- M. Ż., J. S., H. J., M. T., A. K. (3).

Sąd miał na względzie, że zarówno oskarżeni jak i ich pracownicy mieliby interes w wyjaśnianiu i zeznawaniu niezgodnie z prawdą, gdyby współdziałali w nielegalny sposób z J. M. (1). Pomimo zachowanej ostrożności w daniu im wiary sąd nie ma żadnych wątpliwości co do końcowej oceny ich wypowiedzi jako całkowicie spontanicznych.

Ważnym dowodem potwierdzającym ich prawdomówność są e-maile wysłane przez J. M. (1).

Spójnie z powyższymi osobami zeznał pracownik firmy (...) J. W. (1)– osoba niezwiązana z żadną z trzech spółek reprezentowanych przez oskarżonych w tej sprawie. Ten świadek nie miał interesu w zeznawaniu na korzyść oskarżonych, a potwierdził, że J. M. (1) wprowadzał w błąd firmy, od których nabywał komponenty paszowe. J. W. (1) całkowicie przypadkowo dowiedział się o nieuczciwości J. M. (1). Ponadto zeznania świadka W. potwierdzają prawdomówność pracowników spółek (...), (...) i (...) twierdzących, że J. M. (1) w przekonujący sposób przedstawiał się jako rolnika i hodowcę zwierząt, miał wiedzę z tego obszaru. J. W. (1) podkreślił również, że w 2012 roku oszustwa podatkowe w tej branży były nieznanne. Handlowcy obawiali się jedynie, że klient może nie zapłacić za towar, kwestie podatkowe nie budziły żadnych obaw. Stwierdził, że sam nie ma zwyczaju kontrolowania, czy nabywca korzystający z niższej stawki podatkowej jest rzeczywiście rolnikiem indywidualnym.

Sąd dał wiarę zeznaniom A. P.. Zetknął się on ze sprawą przy okazji wykonywania swoich rutynowych obowiązków służbowych. Wypowiedzi świadka o nabywanych przez J. M. (1) ilościach śrutu (k. 609v) dotyczą całego okresu kontroli – od stycznia 2010 r. do października 2013 r. i wszystkich firm sprzedających, których było około dziesięciu.

Sąd dał wiarę zeznaniom i wyjaśnieniom J. M. (1) tylko częściowo – odnośnie okoliczności niespornych – faktu, że nie posiadał gospodarstwa rolnego ani zwierząt, że dokonywał zakupów w spółkach (...), (...) i (...), że nie był nigdy obsługiwany przez żadnego z oskarżonych i prawie w ogóle nie miał z nimi nigdy żadnego kontaktu. Natomiast

w kwestii w niniejszej sprawie najistotniejszej – świadomego współdziałania oskarżonych z nim w przestępczym procederze wypowiedzi tego świadka są absolutnie niewiarygodne. Są całkowicie niekonsekwentne. Sprzeczności w tym zakresie jest niebywale dużo – czasem nawet w jednym protokole przesłuchania znajdują się zdania, których prawdziwość wzajemnie się wyklucza.

J. M. (1), chcąc umniejszyć własną winę, starał się częściowo przerzucić ją na inne osoby. Być może doszedł do wniosku, że skoro nie był sprawdzany przez kontrahentów, to oni też są współwinni istnieniu procederu. Sąd nie ma pewności co do intencji M., ale bez żadnych wątpliwości odmówił wiary w twierdzenia sugerujące zamiar umyślny oszustwa któregokolwiek z oskarżonych. Zamiar taki nie wynika z żadnego innego dowodu, a z wypowiedzi J. M. (1) – stale zmienianych i obwarowanych zwrotami typu „w moim przekonaniu” – również nie.

O wielkiej łatwości zeznawania nieprawdy świadczą zeznania z 25 listopada 2013 r. (tom I k. 20-24), w których J. M. (1) twierdzi, że posiadał gospodarstwo rolne i hodowlę zwierząt.

W dniu 20 grudnia 2013 r. (k. 34-35) starał się uniknąć odpowiedzi na pytanie, czy firmy sprzedające mu towar wiedziały, że nie prowadzi gospodarstwa rolnego.

W dniu 6 lutego 2014 r. (tom II k. 384) stwierdził, że w spółce (...) wprost mówili, że może znajdzie jakiegoś odbiorcę, oferowali jawnie śrutę do dalszej odsprzedaży. Później świadek się z tego wycofa, ale nawet zeznanie tej treści nie dotyczy przecież E. P. (1), a jego pracownic.

W dniu 28 maja 2014 r. (k. 379) świadek ten zeznał że nie jest w stanie jednoznacznie odpowiedzieć, ale podejrzewa, że ci trzej wystawcy faktur wiedzieli, że nie prowadzi gospodarstwa rolnego z uwagi na kupowaną ilość oraz ich prośby o znalezienie nabywców.

W dniu 29 lipca 2014 r. (tom III k. 443-445) wyjaśnił, że „wiedzieli w stu procentach, ale to jest moje zdanie z uwagi na ilość nabywanego towaru”. Twierdzenie z tych wyjaśnień, że w firmie (...) odmówiono mu sprzedaży, gdyż „wystarczy kliknąć w Internet i wiadomo, że ktoś nie prowadzi gospodarstwa” okazało się nieprawdziwe w świetle zeznań J. W. (1).

Powyższe wątpliwości J. M. (1) zupełnie się rozwiały 30 lipca 2014 r. (k. 448), kiedy stwierdził, że wszystkie trzy spółki miały świadomość, że nie prowadzi gospodarstwa, bo proszono go o znalezienie odbiorców swoimi kanałami. Podkreślił, że wszystkie osoby, z którymi się kontaktował z tych trzech firm, go o to prosiły.

Za wiarygodne sąd uznał twierdzenie z 20 listopada 2014 r. (k. 526-527), że świadek nigdy nie rozmawiał z żadnym z prezesów tych trzech spółek. Co prawda J. K. i E. P. (1) pamiętają odbycie jednej swojej telefonicznej rozmowy z J. M. (1), ale ten ostatni miał prawo tego nie zapamiętać.

Całkowicie sprzeczne z poprzednimi zeznaniami i wyjaśnieniami są wyjaśnienia z 9 lipca 2015 roku (tom X k. 1833-1837). Tu nie ma już mowy jak wcześniej o domysłach, lecz jasne stanowisko: „wielokrotnie informowałem panie w (...), że nie mam gospodarstwa rolnego i nie kupuję na własne potrzeby. Miały w tym zakresie pełną wiedzę. W (...) rozmawiałem bezpośrednio z E. P. (1). Mówił otwarcie, że mam znaleźć odbiorców i napisać oświadczenie. W (...) i M. M. (2) i K. B. wiedziały, że nie mam gospodarstwa rolnego”. Sąd nie dał wiary w fakt istnienia przedstawionej przez M. struktury, w której spółka (...) zarządza całym towarem, od niej zależna jest spółka (...), od niej z kolei – (...), (...) i (...) są przedstawicielami handlowymi (...), a ostatnim elementem jest J. M. (1). Absolutnie sprzeczne z zeznaniami wielu przesłuchanych świadków i wyjaśnieniami oskarżonych jest fakt uzyskiwania przez pracowników firm stałych premii za sprzedaż z obniżoną stawką podatku VAT. Taka praktyka nie miałaby zresztą żadnego uzasadnienia.

Już rok później – 18 lipca 2016 r. (tom XIX k. 3620-3623) świadek po odczytaniu jego kategoriicznych twierdzeń z poprzedniego protokołu, że w (...) wszystkie panie wiedziały, że nie jest on posiadaczem gospodarstwa rolnego, znacznie łagodzi tamtą wypowiedź. Nie mówi już o rozmowach wprost, a o nabraniu przekonania, braku pytań, jak skarmia zwierzęta śrutą, zasłania się niepamięcią.

Sprzecznie zeznaje odnośnie wynagradzania pracowników (...) – raz mówi, że sposób wynagradzania to były jego podejrzenia, a już chwilę później podczas tego samego przesłuchania zeznaje, że od pani L. albo K. dowiedział się, że wynagrodzenie jest zależne od wielkości sprzedaży (k. 3626).

W toku rozprawy sądowej 5 października 2017 r. (tom XXV k. 4863v-4868) wycofuje się ze swoich stwierdzeń – podkreśla, że to jedynie jego ocena, że nabywana przez niego ilość śrut powinna wzbudzić wątpliwości. Niedługo później kolejny raz zmienia swoją ocenę zdarzeń twierdząc, że pracownicy firm na pewno wiedzieli, że całego towaru nie przeznacza dla siebie. Nie zaprzestaje zeznawać ewidentnie fałszywie np. w kwestii zakupu od firmy(...)– J. M. (1) pochwalił się, że pomimo braku możliwości skorzystania z obniżonej stawki podatku VAT nabył towar, gdyż się do tego zobowiązał, choć wiarygodny świadek J. W. (1) spontanicznie zeznał o gwałtownym przerwaniu przez J. M. (1) rozmowy telefonicznej i niedojściu transakcji do skutku. Absolutnie nieprzekonująco tłumaczy się świadek z treści wysłanych przez siebie e-maili, które miały utwierdzać kontrahentów, że jest on posiadaczem gospodarstwa rolnego i stada zwierząt. Dla rozpoznania sprawy ważne jest jednak, że nie kwestionuje, iż to on je sporządził i wysłał.

Na rozprawie w dniu 6 listopada 2017 r. (k. 4903v-4908) świadek doprecyzował, że mówiąc o wiedzy odnośnie tego, że nie kupował towaru wyłącznie dla siebie, miał na myśli pracowników firm, a nie prezesów zarządów, co jest sprzeczne z wyjaśnieniami z 9 lipca 2015 roku (tom X k. 1833-1837).

Na rozprawie 9 listopada 2017 r. (k. 4915-4918) na pytania obrońcy J. M. (1) stwierdził, że mówiąc o pełnej świadomości M. M. (2), miał na myśli tylko to, że podpisywała faktury z obniżoną stawką podatku VAT. W zeznaniach tych świadek wycofuje się z kategoriycznych twierdzeń o propozycjach pracownic firm(...) odnośnie dalszej odsprzedaży śrut. Twierdzi, że gdy była mowa o kolegach, którzy mają odebrać towar, to nie wie, czy chodziło o dalszych nabywców, czy o kierowców. Stopniował pewność informacji co do braku jego gospodarstwa rolnego – bardziej jest przekonany co do świadomości w tym względzie (...), mniej odnośnie (...), a jeszcze mniej co do (...).

W dniu 6 kwietnia 2018 r. (tom XXVIII k. 5610-5612) pojawiła się w zeznaniach kolejna kategoriyczna, ale w drugą stronę wersja – J. M. (1) stwierdził, że zawsze w czasie rozmów telefonicznych z pracownikami (...) mówił, że ma gospodarstwo rolne i wykorzystuje śrutę na własne potrzeby.

Nie są prawdziwe twierdzenia J. M. (1), że (...) zleciła przeprowadzenie audytu odnośnie jego gospodarstwa (...) spółce z o.o. z siedzibą w W. i z tego względu wiedziała, że nie posiada on gospodarstwa. Jest to sprzeczne z oficjalnym stanowiskiem spółki (...) w tym zakresie (tom XIX k. 1804).

Zdaniem sądu zacytowane wyżej sprzeczności nie wymagają dalszych komentarzy i nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że treść tych zeznań i wyjaśnień nie może stanowić podstawy skazania oskarżonych za działanie w zamiarze umyślnym.

M. Ś. (tom XXVI k. 5067-5071) to pracownik Urzędu Kontroli Skarbowej w B., który przeprowadził kontrolę w spółkach (...). Zarzuca spółkom niedołożenie należytej staranności przy dokonywaniu transakcji z J. M. (1). Podkreślił, że pierwsze zeznania J. M. (1) wskazywały, że przedstawiciele spółki (...) wiedzieli o procederze wyłudzeń i uczestniczyli w nich, ale inne dowody tego nie potwierdziły i stwierdzenia M. o posiadanej wiedzy zostały odrzucone.

Nawet jemu jako działającemu w imieniu UKS nie udało się uzyskać informacji odnośnie wielkości hodowli w Polsce z uwagi na tajemnicę weterynaryjną.

Świadek pomimo pracy związanej z zagadnieniami podatku od towaru i usług nie pamiętał w toku rozprawy, że zysku polegającego na różnicy między podstawową a obniżoną stawką podatku nie osiągały spółki pośredniczące w handlu, a jedynie końcowy odbiorca i konsument towaru – w tym wypadku J. M. (1) zapewne wspólnie z ostatecznymi nabywcami.

Zeznania pozostałych świadków nie wniosły do sprawy niczego, co mogłoby mieć wpływ na prawnokarną ocenę zachowań oskarżonych.

Autentyczność i rzetelność sporządzenia zgromadzonych w sprawie dowodów nieosobowych nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone w sposób prawidłowy, zgodnie ze stosownymi regulacjami prawnymi określającymi ich formę i treść. Z tych względów sąd nie odmówił wskazanym dowodom nieosobowym wiarygodności i mocy dowodowej.

Na podstawie ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego sąd doszedł do przekonania, że oskarżeni nie popełnili zarzucanych im przestępstw.

Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k., należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion.

W świetle wyżej ocenionych dowodów żaden z oskarżonych nie działał z zamiarem oszukania urzędu skarbowego, co więcej sporne jest nawet, czy dopuścili się jakiegokolwiek zaniedbania.

Pracownicy obsługujący J. M. (1) i oskarżeni byli przekonani, że posiada on gospodarstwo rolne.

Brak jest również dowodów na to, że ktokolwiek z nich domyślał się, że przynajmniej część towaru nabywca ten odsprzedaje. Z zeznań bezstronnego świadka J. W. (2) wynika, że w okresie objętym zarzutami w tej branży oszustwa podatkowe nie były znane. Możliwość obniżenia stawki podatku VAT odnośnie „makuchów i innych stałych pozostałości po ekstrakcji tłuszczów lub olejów pochodzenia roślinnego; mąki i grysy z nasion oleistych i owoców oleistych (PKWiU ex 15.41.3), (CN ex 2304 00 00, 2305 00 00, 2306 i 1208)” pojawiła się po raz pierwszy w rozporządzeniu Ministra Finansów w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług z 24 grudnia 2009 r. Musiał upłynąć czas na rozwinięcie się przestępczości bazującej na tych przepisach i jeszcze dłuższy czas na ujawnienie jej. Oskarżeni i ich pracownicy, nie mając doświadczenia z oszustwami tego typu, nie dokonywali sumowania zakupów każdego nabywcy. Ponadto nie znali się na technice żywienia zwierząt, nie znali wielkości stad w Polsce. Nawet świadek M. Ś. nie mógł ustalić ilości zwierząt w stadach z uwagi na tajemnicę weterynaryjną. Pracownicy żadnej z firm nie wiedzieli o zakupach dokonanych przez J. M. (1) u konkurencji. Nawet kontrole skarbowe przeprowadzane przed ujawnieniem przestępczej działalności J. M. (1) nie wykryły żadnych nieprawidłowości, tym bardziej pracownicy firm i członkowie zarządu mogli niczego nieprawidłowego nie dostrzec. Jak podkreśliła J. K. – w chwili podpisywania umowy w ogóle nie zajmowała się jeszcze kwestią wysokości podatku. Faktury wystawiali pracownicy.

Z tych względów sąd u niewinął wszystkich oskarżonych od zarzutów oszustwa i orzekł o kosztach na podstawie art. 632 k.p.k.